

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 29 Października v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 20 października.

Dzisiaj rano, ukazanie się chorągwi na pałacu Zimowym, obwieściło wieraym poddanym, mieszkańcom stolicy, o szczęśliwym powrocie Jego Cesarskiej Mości. NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył przybyć dnia wczorajszego do *Car'skiego-Siata*.

— Radca pskowskiego rządu gubernialnego, w stopniu kamerjunkra, radca kollegialny, *Dedeniew*, mianowany wice-gubernatorem pskowskim.

— *Wyciąg z doniesień o stanie miasta Moskwy. N. 21, 22 i 23. 14go, 15go i 16go października.*

Dnia 11 października, we wszystkich zakładach skarbowych i szpitalach miejskich, umarło chorych z chorób ostrych 4; po domach z chorób długich 5, z ostrych 5.

Chorych na cholerę było 791, przybyło 196, wyzdrowiało 25, umarło płeć męskiej 38, żeńskiej 43, w ogóle 81; pozostało 883.

Dnia 12 października, we wszystkich skarbowych zakładach i szpitalach miejskich, umarło chorych z chorób długich 3, z ostrych 2; po własnych domach z choroby długiej 1, z zewnętrżnej 1, z ostrej 1.

Chorych na cholerę było 883; 12 października przybyło 200, wyzdrowiało 18, umarło 92; zatem zostało 973.

Dnia 13 października, we wszystkich zakładach skarbowych i szpitalach miejskich, umarło chorych z chorób długich 5, z ostrych 2; po własnych domach, z choroby długiej 1, z ostrych 7.

Chorych na cholerę było 973, przybyło 257, wyzdrowiało 39, umarło męskiej płeć 68, żeńskiej 37, razem 105; pozostało 1,066. (P.P.)

Wiadomość, ile zachorowało, wyzdrowiało i umarło w Moskwie, ze znakami cholery.

(Zrana dnia 10 paździer.)

Od dnia pokazania się choroby, zachorowało 1614 osób.

Umarło 814 —

Dnia 8go, było chorych 680 —

W ciągu doby d. 9 paździer.

Zachorowało 145 —

Wyzdrowiało 15 —

Umarło 87 —

A zatem, do dnia 10, zostało chorych (w domach, 156, w szpitalach 567), w ogóle 723 —

Z liczby tej jest w nadziei wyzdrowienia 165 —

Uwaga. Redakcyja gazety sanktpetersburskiej ma sobie za powinność zawiadomić, iż umieszczane w niej codzienne wiadomości o stanie zdrowia w Moskwie, są urzędowemi, w najsćślejszym tego wyrazu znaczeniu.

Zrana dnia 12 października.

Od dnia pokazania się choroby, zachorowało 2004 —

Umarło 976 —

Dnia 8 było chorych 791 —

W ciągu doby 12 października.

Zachorowało 196 —

Wyzdrowiało 25 —

Umarło 81 —

A zatem, do dnia 12, pozostało chorych (w domach, 318, w szpitalach, 565), w ogóle 883 —

Z tej liczby, jest w nadziei wyzdrowienia 189 —

(G.S.P.)

Wyciątki z gazety Moskiewskiej dnia 30 września.

Ponieważ terażniejszy stan Moskwy wymaga niektórych ostrożności, względem komunikacyi z nią miasto, zostających w stanie szczęśliwym; niniejszem przeto podaje się do publicznej wiadomości, żeby osoby, chcące przedsięwziąć dokądkolwiek drogę, wcześniej przysyłały swoje pojazdy do rogatki, dla okadzania, gdy zaś potem i same przybędą do tej rogatki, nakadzwszy je wtedy, pozwolić iechać w nakadzonych pojazdach. Wychodzące z Moskwy transporta, oraz wszyscy w ogólności odjeżdżający i piechotą idący do gubernii, będących w szczęśliwym stanie, koniecznie powinni być takż nakadzani w przeciągu jednego lub dwóch dni, do tego, iak stosownie uznanem będzie za rzecz potrzebną.

W taxi, przez rząd wydanej, z powodu nalegania wielu handlarzy zbożowych, ustanowioną jest cena maki żytniej: *pierwszego* gatunku, 1 r. 55 k., *drugiego*, 1 r. 45 k. Przekonywając się o potrzebie wszystkich w ogóle ubogich, w tak niezbędnej konieczności, i dla odwrócenia tej wysokiej ceny, syn kupca moskiewskiego, *Borys Wasiljew Strachow*, ofiaruje ubogim stolicy mieszkańcom pud maki żytniej, *pierwszego* gatunku, po 1 r., około 5000 pudów, na *Bołotce*, w kramie pod N. 27. Zeby zaś nie było iakiego podsyłania ze strony handlarzy, ubodzy mieszkańcy powinni od policyi brać świadectwa o swoim niedostatku, i na ich mocy mogą otrzymywać do pięciu pudów. Nader piękny postęp!

Ofiarowali się być pomocnikami naczelnikom części: Senatorowi *von Brin*: radca stanu *Jan Łazarzew*, pólkownik *Budenbrock*, kamer-junker *Szipiw* i assesor kollegialny *Girin*; rzeczywistemu radcy stanu, *Samarinowi*: radca kollegialny, *Xięgo Nikołaj Trubecki*, sekretarz gubernialny, *Lukisz Klimow*, kupca 2giej gildy syn *Piotr Głazunow*, 2giej gildy kupiec *Piotr Weretiennikow*, gret niezynski, *Jan Strachow Mela*; Senatorowi *Xięgiemu Urusowemu*: *Xięgo Michał Dymitrijewicz Cienanow*, *Xięgo Jakób Jakowliewicz Gruziński*, *Xięgo Sergiusz Jakowliewicz Gruziński*, *Alexy Michajłowicz Milutin*; Senatorowi *Baszitolowemu*: porucznik *Wasiljewski*.

Serdeczna obywateli moskiewskich, wszystkich przyjaciół dobra ogólnego, wdzięczność, niech nagrodzi taką żarliwość ku powszechnemu dobru! Staraniami Senatora *Jakowlewa* i doktora *Lewental*, został, dnia 27 września, w domu *Wargina*, otworzony Piatnicki lazaret czasowy.

— *Dnia 1 października.* —

P. Rzeczywisty Radca Stanu, *Giedeonow*, wybrał na pomocników w części nowińskiej, dla przedsięwzięcia środków ostrożności; radcę dworu *Pawła Alexiejewicza Milukowa*, byłego lektora uniwersytetu moskiewskiego; 10tej klasy *Jakóba Nikołajewicza Bialster*; radcę honorowego, *Bazylego Stepanowicza Gurjanowa* i poddanego francuzkiego, chemika, *Juliusza Lemerclé*.

W części nowińskiej, przyjęli na siebie obowiązek pomocników; w *pierwszym* kwartale, kupcy moskiewscy: *Krutikow* i *Urusow*; w *drugim*, *Goriczew* i *Maslenikow*, w *trzecim* *Łatyszew* i *Łazarzew*; w *czwartym*, *Botkin* i *Pastuchow*. — Szanowni ci obywatele, żarliwie pragnąc dać więcej dowodów swojej troskliwości nad cierpiącą ludzkością, współ z innymi obywatelami Części

Basmanney, oświadczyli chęć złożyć pieniądze na zapomogę szpitala. Naczelnik tejże części P. Ober-Prokurator, Xiażę Łobanow Rostowski, ma nadzieję, iż, jeżeli, z łaski bożkiej, ustanie tu grassowanie zarazy, ten przeto kapitał, w oczątku mało znaczący, może posłużyć za osnow do założenia w części Basmanney stałego szpitala; o takim rzeczy stanie przekonywa się w ogólności przez wyrażoną iemu chęć, ze strony mieszkańców części Basmanney, uczynienia wszelkich ofiar, jeżeli budowanie szpitala i stateczny dozór zostaną ich staranności powierzonymi, pod nadzorem Zwierzchności miejscowej.

Kupiec moskiewski Grzegorz Gawryłowicz Szetaputin, powodowany troskliwością o dobro ogólne, oprócz 3000 wiader wody chlorynowej, przezeń danej pod rozrządzenie Rady lekarskiej, jeszcze ofiaruje dla ubogich 1000 wiader tej wody, po którą potrzebujący mogą przybywać do jego fabryki we własnym domu, w 4tym kwartale, części Basmanney, w parafii ś. Trójcy, w fabryce kręconego rzemienia, płacąc tylko za naczynia szklane.

— Dnia 2 —

Kupiec moskiewski iszey gildy, Koznow, oddał bezpłatnie swój dom pod wydział Suszczewskiego czasowego szpitala.

Wyznawcy starego obrzędu omentarza Rohoskiego, oświadczyli mającemu naczelnictwo nad Częścią Rohoską, Rzeczywistemu Radcy Stanu Apuchtinowi, chęć założenia własnego swojego szpitala, iedynie dla swoich iednowierców, z początku na 20 łóżek, zamierzając go powiększyć, w miarę potrzeby, nawet do 100 łóżek, w oddzielnej budowie murowanej, którą obezrywał P. Apuchtin, i uznał za nader dogodną do tego celu.

— Dnia 3 —

Środki ostrożności są także rozprzestrzeniane i do powiatowych miast gubernii moskiewskiej. Zwienigrod podzielono na trzy kwartały, poruczone dozorowi: Radcy honorowego Biuzgina, Podporucznika Leluszina, i Radcy honorowego Tomina. Woskresieńsk podzielony na 4 kwartały, poruczone wybranym obywatelom, pod ogólnym nadzorem odstawnego Jenerał-majora Tatyszczewa, któremu ku pomocy przydany jest 84ey klasy urzędnik, Soldatow. Cały powiat podzielony na 8 części, poruczonych dozorowi Półkownika Xiażęcia Golicyna, odstawnego kapitana Bircewa, Półkownika, Hrabi Tołstego, studenta Ikstena; Assesora kollegialnego, Zerebcowa. Półkownik zaś Jesipow, Podporucznik Geje i gwardyi Porucznik Rukin, dla różnych przyczyn, odmówili obowiązkowi pomocników.

Rzeczywista Tayna Radczyni, Nadzieia Wasiljewna Szepielewa, przestąpiła do czasowego niedycznego Inspektora Części Suszczewskiej, P. Richter, z 2000 r. ass., na wspomnienie ubogich, zostających w jego części, oraz na nagrodę dla tych z pomiędzy lekarzy i służących przy tym szpitalu, którzy z rzadką odwagą i wzorową gorliwością poświęcają siebie dla dania, iakiey tylko można, pomocy nieszczęśliwym chorym. Błogosławieni miłośnierni, albowiem sami miłosierdzie otrzymali!

Kupiec moskiewski iszey gildy, Dymitr Grigorjewicz Jewdokimow, ofiarował do Precyżenńskiego czasowego szpitala potrzebną ilość łóżek i stolików.

— Dnia 5 —

W chwili niebezpieczeństwa, rzadko kto zdrowo sądzi: większa część publiczności, przeciwnie, iakby pozabawia się sposobności poymowania najprostszey, łacney, prawdy. Cholerę, albo można zatamować siłami ludzkiemi, albo nie. Jeżeli nie można: każdemu więc zostaje zdać się na wolą Bożą, iak zaleca ś. Religia chrześcijańska. Jeżeli zaś można ją odwrócić, zatamować, (o czém nie wątpi żaden medyk, na mocy doświadczeń w Orenburgu, Astrachaniu, Saratowie): mieszkańcy więc powinni zupełną położyć ufność w Bogu i Zwierzchności, która, przed ich oczyma, robi wszystko, co tylko można, dla dobra powszech-

nego. I w rzeczy samey, czego nam więcej żądać? Sam MONARCHA jest z nami! Na pierwszą wiadomość o burzy, jeszcze dalekiej, nie blizkiej, przyleciał do nas, na skrzydłach oycowskiej swojej miłości; orzeźwiać, pocieszać, zbawić nas; i teraz Pomazaniec Boski, Władca milionów, podziela z nami wszystkie niebezpieczeństwa, myśli o dobru naszym. Metropolita, Jenerał Gubernator, wyżsi urzędnicy, duchowni i cywilni, czynnie współubiegają się do wypełniania zbawiennych Jego przedsięwzięć; wybrani ze wszystkich stanów obywatele pomagają im swoimi trudami. Każde przełożenie, każda rada, są brane pod ogólną rozważę. A tak, zdanie się na wolą Bożą, nadzieia w MONARCHE, ufność w Rządzie!

Treść doniesienia Senatora Bucharina.

„Tagański szpital czasowy został dnia dzisiejszego otworzony dla 50 osób pćci oboiej, w domach ofiarowanych i zakładach fabrycznych kupca Szaposhnikowa, leżących w 2gim kwartale, na ulicy Smoleńskiej, pod N. 185. Wewnętrzne tego szpitala urządzenie, porządek, wygoda w umieszczeniu, i wszystkie przynależności, są zaprowadzone podług rozporządzenia troskliwego Doktora Muchina, z zupełnem zastosowaniem się do prawideł, podanych przez Rząd za przewodnictwo. Mający naczelnictwo nad Częścią Tagańską, Senator Bucharin, nie może przy tém zamilczeć o iednomyślności w dopomaganiu obywateli, którzy serdecznie idział przyięli w dobroczynney Rządu pieczołowitości, o środki ochronne przeciw chorobie, i swoją pomocą uprzątnęli wszystkie trudności, przypadkowie wydarzone w czasie urządzania szpitala; w szczególności zaś poświadcza o mieszkańcach ze stanu kupieckiego, zawsze wiernego swoim powinnościom, którzy i teraz okazali chwalebną gotowość swoją ku dopomaganiu w powszechney sprawie, i trudami swoimi i kosztem.

— Dnia 6 —

Treść doniesienia Senatora Jakowlewa: „Dawniej miałem zaszczyt donieść JW Panu o wybranych przeze mnie osobach, i które oświadczyły swoją gotowość dopomagania do zatamowania choroby cholery, w Części Piatnickiej.

Osobami temi są: radca handlowy, Konstanty Alexiejewicz Kumanin; nie-służący sekretarz gubernialny, Nikołaj Andrejewicz Zagrzański; pomocnikami w kwartałach: w 1szym, 2gim gildy kupiec, Jan Hubkin; w 2gim, iszey gildy kupiec, Nicefor Barkow; w 3cim, iszey gildy kupiec, Nikołaj Botkin; w 4tym iszey gildy kupiec, Siemien Lepietkin, i w 5tym, 2gim gildy kupiec, Dymitr Aksienow.

„Wszystkie te osoby, w szczególności zaś P. Kumanin, znajomy już JW Panu z wielu dowodów swojej gorliwości o dobro powszechne, oporządził wspomniany szpital na 50 łóżek, podług wydanych przeze mnie wzorów, i dotąd swoim go utrzymuje kosztem, jeszcze nie tykając wydanych na to przez Zwierzchność 3000 r. Przy tém zamilczeć nie mogę, iż P. Zagrzański, oprócz tego, odstępował na szpital swój dom własny, chociaż nie został wzięty, dla tego, że w części Piatnickiej znalazł się wolny dom kupca Wargina, wygodniejszy na szpital.

„Teraz oświadczył jeszcze chęć zostania mi pomocnikiem części Piatnickiej zarządzający moskiewską tamożnią, radca kollegialny, Woskresieński.”

— Dnia 27 września, w Części Mieszczańskiej, staraniem Jenerał-majora Buturlina i głównego doktora Pola, otworzono szpital, na 40 łóżek, w którym pierwszych zaraz dni, było umieszczonych 31 osób chorych, z innych Części miasta, w których jeszcze wtedy szpitalow nie było. Oprócz tego, dnia 2 października, w Części Mieszczańskiej, przygotowano jeszcze 50 łóżek, ze wszelkim przyborem. Do tej liczby ofiarowali PP. rotmistrz gwardyi, Maylewski, 3 łóżka; moskiewski kupiec, Nabitkin 5, i niewiadomy 7; w ogóle więc jest 100 łóżek go.

— We wszystkich skutecznych rozporządze-

niach w Serpuchowskiej części miasta, tak w założeniu czasowego szpitala, iako w ofiarach kupców, gorliwy miał udział P. Częściowy Przysławca części Serpuchowskiej, radca kollegialny *Daniłow*.

— Przez czuynne starania Senatora, Xiążęcia *Urusowa*, i doktora *Richtera* 2go, został otworzony szpital *Priesniński*. Xiążę *Nikołaj Alexandrowicz Karatkin-Kostowski*, ofiarował do niego 260 arszynów płótna.

— Rada medyczna inż kilka razy ogłaszała, iż pewnym ochronczym środkiem od cholery jest spokojność umysłu; w ostatnim atoli czasie, wiele się okazało dowodów, że niektórzy mieszkańcy mało korzystają z tego ostrzeżenia, i wpadają w słabość iedynie od samego strachu. Ustawicznie myśląc i mówiąc o cholery, nie dziw, że się czuje zawrót głowy, ciśnienie pod tyżką. Jeżeli zaś przytączy się jeszcze do tego inny iaki szrodek, podsycający cholery, np. przeziębienie się, obciążenie żołądka, poruszenie umysłu; wtedy przywołana choroba istotnie się zjawi, pod tym lub owym kształtem, mocniejsza lub słabsza, podług temperamentu, a rzeczywistość zastąpi miejsce pozoru. Jak mocną jest człowieka wyobraźnia, dowodzić nie trzeba.

Niektórzy obywatele, widząc w pierwszych numerach gazety małą liczbę zmarłych, utrzymywali, że w *Moskwie* nie ma cholery; drudzy przeciwnie, ośmielali się wątpić o pewności wyliczeń; teraz ci i owi postrzegają, że ich rozumowania były bezzasadne, że oraz, iak teraz, tak i pierwey, wystawiano im prawdę, bez powiększenia i zmniejszenia niebezpieczeństwa.

Redaktor, Adjunkt *Pogodin*.

Doktor *Markus*. (G.S.P.)

Ukaz Rządzącego Senatu.

O wydawaniu kwietacyj rekrutkich do policzenia za ludzi, którzy weszli do służby wojskowej za włościan i tym podobne wady, do nastania *Nay wyżey* potwierdzonych Opinii Rady Państwa 22 marca 1828 i 16 oktobra 1829 roku.

Wedle ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat słuchali raportu P. Ministra spraw wewnętrznych, że Rządzący Senat przy ukazie przesłał do niego na rozpatrzenie i postanowienie raport *Mohilewskiego* Cywilnego Gubernatora, w którym uprasza o rozwiązanie: czy należy wydawać kwietacye rekrutskie do policzenia za ludzi, którzy weszli do służby wojskowej za włościan i inne występki przed nastaniem *Nay wyżey* potwierdzonych Opinii Rady Państwa, 22 marca 1828 i 16 oktobra 1829 roku; przez które, dla odmiany trwającego dawniey postanowienia, zabroniono wydawać za tych ludzi kwietacye liczebne? Z tych papierow między innemi okazuje się: 1) Iż podług wyroku izby kryminalney chersońskiej, włościanin obywatela gubernii mohilewskiej, powiatu rohaczewskiego *Józefa Józyszyna*, *Józef Iwanow*, za fałszywe wyznanie, że jest aresztantem z fortecy, za wzięcie przy ucieczce pańskiej szkatułki, za odmianę nazwiska i włościanie się, wszedł w roku 1822 do służby wojskowej z policzeniem właścicielowi za rekruta. 2) Iż izba skarbowa chersońska, stosownie do weszłej do niej od obywatela *Józyszyna* prośby, odniosła się do izby skarbowey mohilewskiej o wydanie pomienionemu *Józyszynowi* za tegoż włościanina, na mocy *Nay wyżey* potwierdzoney w dniu 21 augusta 1818 roku Opinii Rady Państwa liczebney rekrutskiej kwietacyi; i 3) Że izba skarbowa mohilewska, chociaż uznała za zgodne z prawidłami, na mocy wyżey wspomnionego *Nay wyższego* rozkazu, wydać obywatelowi *Józyszynowi* liczebną kwietacyą za włościanina iego *Józefa Iwanowa*, który z wyroku sądowego wszedł w roku 1822 do służby wojskowej; ale ponieważ po *Nay wyższych* utwierdzonych, 22 marca 1828 i 16 oktobra 1829 roku, Opiniach Rady Państwa, zabroniono inż wydawać obywatelom rekrutkie kwietacye za ich włościan, weszłych z podobnych zdarzeń do służby wojskowej; więc taż izba uczyniła przedsta-

wienie do Gubernatora Cywilnego dla wyiednania, od kogo należy, rozwiązania: czy należy lub nie należy dla zadosyćczynienia prośbie obywatela *Józyszyna*, o wydanie mu liczebney kwietacyi, trzymać się prawideł, objętych w Opinii Rady Państwa, *Nay wyżey* 21 augusta 1818 roku potwierdzoney; a Gubernator o rozwiązanie tej okoliczności, również i na przyszłość mogących zdarzyć się podobnych niewyrozumień, przedstawił do Rządzącego Senatu. P. Jenerał-Gubernator witebski, mohilewski, smoleński i kałuski, z którym tenże P. Minister spraw wewnętrznych w rzeczy tej znosił się, uznał ze swojej strony za zgodne z prawidłami, wydać obywatelowi *Józyszynowi* rekrutką liczebną kwietacyą za włościanina iego *Józefa Iwanowa*, weszłego do służby wojskowej, stosownie do *Nay wyższych* potwierdzoney Opinii Rady Państwa 21 augusta 1828 roku, a nie odmawiać mu w tém z powodu nastających w roku 1828 i 1829 Opinii Rady Państwa, zaprzeczających wydawać podobne kwietacye: gdyż włościanin *Iwanow* postąpił za wyrokiem izby kryminalney chersońskiej do służby wojskowej jeszcze w roku 1822, kiedy zupełnie nie było praw tych ostatnich, i wypada, że w tymże samym czasie stosownie do wyroku izby powinien był otrzymać liczebną za tegoż włościanina rekrutką kwietacyą. Tenże P. Minister spraw wewnętrznych, uważając z iedney strony, że włościanin obywatela *Józyszyna* *Józef Iwanow* wszedł do służby wojskowej w roku 1822, za wyrokiem izby kryminalney chersońskiej, która postanowiła policzyć go za rekruta, i że prawo dawności dziesięcioletniej do wyiednania tego policzenia, ustanowione przez Opinią Rady Państwa 21 augusta 1818 roku, nie zostało przez obywatela utracone; a z drugiej strony, że chociaż Opinią Rady Państwa 16 oktobra 1829 roku na podobnych *Iwanowu* występnych i włościanach, liczebne kwietacye obywatelom albo gromadom skarbowym wydawać zabroniono; ale prawo to, podług myśli *Nay wyższego* ukazu 18 decembra 1785 roku przeciwnego skutku mieć nie może, mniemał: za wspomnionego włościanina *Iwanowa*, liczebną kwietacyą *Józyszynowi* wydać. Co się zaś tycze zapytania: czy należy w podobnych zdarzeniach na czas przyszły wydawać także kwietacye obywatelom i gromadom za ludzi, weszłych do służby wojskowej za włościan i tym podobne wady do nastania pomienionych Opinii Rady Państwa 1828 i 1829 roku? gruntuąc się na wyżey wzmiankowanych uwagach, sądziłby rozwiązać zapytanie to w taki sposób, iżby za ludzi, którzy weszli do służby wojskowej, za wyrokami urzędow sądowych, z postanowieniem policzenia za rekruta, i jeśli na wyiednanie za temi wyrokami kwietacyi, nie jest utracone jeszcze przez obywateli albo gromady ustanowione w roku 1818 przez Radę Państwa prawo, wydawać takowe kwietacye. Rozkazał: zgodnie z opinią P. Ministra spraw wewnętrznych, obywatelowi gubernii mohilewskiej powiatu rohaczewskiego *Józyszynowi* liczebną rekrutką kwietacyą wydać, za weszłego podług wyroku izby kryminalney chersońskiej za występki do służby wojskowej włościanina iego *Iwanowa*, ponieważ włościanin ten wszedł do służby wojskowej w 1822 roku za wyrokiem izby kryminalney, która postanowiła policzyć go za rekruta, i prawo dziesięcioletniej dawności do wyiednania tego policzenia przez obywatela nie zostało utracone; chociaż zaś Opinią Rady Państwa, *Nay wyższych* potwierdzoną 16 oktobra 1829 roku, na podobnych występnych i włościanach, zabroniono wydawać liczebne kwietacye obywatelom albo gromadom skarbowym; ale prawo to, podług myśli *Nay wyższego* ukazu 18 decembra 1785 roku, przeciwnego skutku mieć nie może. Stosownie do tego i ogólne zapytanie: czy należy na czas przyszły wydawać takowe kwietacye obywatelom i gromadom za ludzi weszłych do służby wojskowej za włościan i tym podobne wady do nastania *Nay wyższych* potwierdzonych 22 marca 1828 i 16 oktobra 1829 roku O-

piny Rady Państwa, rozwiązać z tém, iżby za ludzi, którzy weszli do służby wojskowej za wyrokami urzędów sądowych z postanowieniem publiczenia za rekruta, jeśli na wyiednanie za tymi wyrokami kwiatocy, nie jest jeszcze utracone przez obywateli i gromady prawo dziesięcioletniej dawności, wydawać tskowe kwiatocy; o czém, dla jednostajnego wypełnienia, załedzić wszystkim Izdom Skarbowym i Gubernatorom Cywilnym przez ukazy, również przez ukazy, dla wiadomości, dać wiedzieć Rządowi Gubernialnym i obwodowym, wojskowej kancelaryi i miejscom urzędowym, oraz uwiadomić PP. Ministrów, Wojskowych Jenerał - Gubernatorów, Jenerał - Gubernatorów, Wojskowych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnymi, Naczelników miast i Naczelników obwodowych; do Najswiętszego zaś Rządzącego Synodu, do Sankt-Petersburskich i Moskiewskich Departamentów Senatu i do Powszechnych ich Zebrzań, przestać uwiadomienia. Dnia 24 septembra 1830 roku. (Z 1go Departamentu.)

— Treść ukazow Rządzącego Senatu, ogłoszonych w ostatnich, 41 i 42 N. Gazety Senackiej,

1) Dnia 4 września z 1go oddziału 6go departamentu, o ponowieniu, ażeby izby kryminalne i równy z niemi obowiązki mające urzędy, spraw wchodzących do nich na rewizyę nie zwracały dla dopełnienia niedostateczności niższym instancjom, a dopełniały tych niedostateczności same.

2) Dnia 23 września z 7go departamentu, o sprawach, zawierających w sobie interes skarbowy.

3) Dnia 25 września z 7go departamentu o nałożonym sztrafie na zasiadających i sekretarza w izbie cywilnej kaluzkiej.

4) Dnia 30 września z 1go departamentu, o wydany przywileju kupcowi Garderowi na aparat do zarabiania i mięszczenia ciasta.

5) Dnia 6 października z 1go departamentu, o rozciągnięciu na wyznaczenie greko - unickie na y w y z s z e g o ukazu, danego Najswiętszemu Synodowi 19 lipca 1830 roku, względem zabronienia kapłanom dawać ślubow, jeżeli młodzian i oblubienica nie mają lat, pierwszy 18tu, a ostatnia 16tu.

6) Dnia 6 października z 4go departamentu, o uczynieniu wymówki Rządowi gubernialnemu sankt-petersburskiemu, za przywłaszczenie sobie mienależytej władzy w sprawie kupca Liderta z kupcem Mariszynym o pretensye wełnowe.

7) Dnia 7 oktobra z 1go departamentu, względem ograniczenia zapasow wódek zbożowych w traktyerach.

8) Dnia 10 października z 1go departamentu, o strzymaniu naboru rekruckiego w guberniach Kostromskiej, Kurskiej i Słobodzko-Ukrainskiej, z przyczyny okazania się w nich choroby cholery.

P R U S S Y.

Berlin dnia 16 października.

Xiążę Wilhelm, brat Króla, mianowany rządzący prowincy Nadreńskich i Westfalii, ma mieć w orszaku swoim wielu urzędników wojskowych i cywilnych, między którymi liczą: Jenerała Hrabie Vostitz i Radcę Taynego Pannewitz. J. K. W. będzie miał swoją rezydencyą w zamku Bruhl, między Bonn a Kolonią. (J.d.S.P.)

Królestwo Zjednoczonych Niderlandow.

Leodyum d. 14 paździer.

Hrabia Berlaimont, mianowany przez rząd tymczasowy merem naszego miasta, odmówił spełnienia swoich obowiązków, dając za przyczynę, iż jego urząd dowódcy gwardyi miejskiej leodyjskiej, bynajmniej się nie zgadza z nową jego nominacyą. (J.d.S.P.)

Luxemburg dnia 6 października.

Władze tego miasta i dowódca twierdzy wydali odezwę, przez którą zachęcają mieszkańców, iżby nie dopuszczali się postępów, któreby zagnęły

ogłosić miasto w stanie oblężenia. Garnizon teraz wynosi około 5,000 ludzi. (J.d.S.P.)

Amsterdam d. 14 października.

Publiczność tego miasta zdaje się być bardzo skłonna do spół-ubiegania się w pożyczce, przez rząd dopiero utworzonej, a w powszechności, wspiera wszystkie środki, podane przez J. K. M., jak właśnie powinni czynić poddani wierni i umiejący cenić wielkie przysługi swojego Monarchy. Tak więc, bynajmniej nie wątpią o jednomyślnym współdziałaniu wszystkich mieszkańców w prowincy północnych.

W Utrechtie stawia się wielka liczba ochotników, którzy chcą wejść do służby Królewskiej. Studenci tego miasta, z których utworzono wiele kompanij strzelców, udadzą się do armii, pod dowództwem P. van Heerdt. (J.d.S.P.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 11 października.

Izba Dopuszczanych; posiedzenie d. 7. Z porządku dziennego, roztrząsano przełożenie prawa względem pensy, podane przez P. Boissy d'Anglas, a poprawione przez kommissyą. Izba, wysłuchawszy jenerała Lamarque, przystępuje do roztrząśnienia artykułów: Art. 1. Został przyjęty; brzmi on w ten sposób: „Prawo 11 września 1807 roku jest uchylonem.“

Art. 2. Kommissyi. Pensye udzielone od 1 stycznia 1828, na skutek prawa 11 września 1807 roku, będą przedmiotem przejrzenia, które się odbędzie w przeciagu półroczu. Zostaną odwołanemi i, jako nieważne, wykassowanemi z wielkiej księgi długu publicznego, te z pomiędzy tych pensy, które nie będą przyznane za odznaczenia się usług i dla niedostateczności fortuny, czego właśnie żąda to prawo. Posiadacze pensy zniesionych nie ulegną zwróceniu otrzymanych przez siebie wypłat.

Przystąpiono do głosowania na całe prawo; liczba wotujących była 234; kresek białych było 184; czarnych 50.

Izba Deputowanych; posiedzenie dnia 8. Z porządku dziennego, roztrząsano propozycyą P. Tracy, względem zniesienia kary śmierci.

P. Tracy: Wstępuję na tę mównicę, celem zwrócenia uwagi na stan tej kwestyi, takiej, jaka wypadła z rapportu, zawezoray przez Własnów wysłuchanego. Gdyż kwestya ta wydała się mi, jeżeli nie w swoim miejscu, tedy przynajmniej zasadzoną, nie na takim fundamencie, na jakim ją oprzeć chciałem. Propozycya, podana przeze mnie izbie, jest następującego brzmienia. „Mam zaszczyt przełożyć izbie, ażeby oświadczyła przez prawo, iż kara śmierci jest zniesioną we Francyi.“ Propozycya ta jest rzeczywiście prawem. Dlatego, kommissya mogła i, podług mnie, powinna była względem mojej propozycyi postąpić, iako względem propozycyi do prawa. Powinnaby była przełożyć iego przyjęcie, odrzucenie, lub odmianę mojej propozycyi. Jednym z główniejszych zarzutów, uczynionych mojej propozycyi, iako projektowi do prawa, było to, iż wymagała zupełnego poprawienia Kodexu Karnego. Azaliż jednak nie można postanowić, że karę śmierci zastąpi kara naye cięższa? Ta przeszkoda nie jest tu iedyną: społeczność bowiem nie ulegnie żadnemu niebezpieczeństwu.

P. Kératry, żąda, iżby Kommissya, której poruczono roztrząsnąć tę propozycyą została wezwana do bezpośredniego oddalenia się, ażeby ułożyć i podać izbie projekt poselstwa do Króla, przez, którego J. K. M. proszono o przygotowanie, na iego radach propozycyi, któraby ziściła życzenia, wyrażone w raporcie.

P. Girod (de l'Aine). Nie chcę zapuszczać się w głębie tej kwestyi. Dwie powstały sprzeczności w poznaniu, azali społeczność ma prawo nazywać karę śmierci; przynajmniej atoli zgadzają się wszyscy na to, iż trzeba ściśle określić przypadki, w których, ta kara może się zastosować. Od 25 lat, pełnię obowiązków w magistraturze, id-

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 130.

Wilno dnia 29 Października r. s. 1830 roku.

stem oswoiony z następstw kary śmierci, i mam głębokie przekonanie, iż kara śmierci nie jest pożyteczną społeczności. Podaję projekt do następującego prawa:

„Kara śmierci jest zniesioną. Na następne posiedzeniu będzie izbie przełożony projekt względem usunięcia tej kary w artykułach Kodexu. Egzekucja potępionych na karę śmierci zostanie odłożoną do ogłoszenia nowego prawa.“ (Popieraia).

Jenerał *Lamarque*: Nim uczyni izba postanowienie względem propozycji *P. Girod (de l'Aine)* zapytam się szanownego członka, chcieli tę odmianę zastosować do Kodexu Wojskowego. W takim przypadku niepodobna będzie mieć armii, jeżeli nie można karać śmiercią dezertera, zdrajcy, szpiega, złapanego na przed-pocztach.

P. Girod (de l'Aine) odpowiedział; że propozycją swoją stosuje tylko do zwyczajnego Kodexu karnego.

P. Duvergier de Hauranne zbiła propozycją *P. Girod (de l'Aine)*; ieśliby została przyjęta, na niebezpieczeństwo wystawionoby strażę galer; stróżę więzień ustawicznieby mordowanymi były, gdyż winowaycy nie mieliby do obawiania się ciężkiej kary.

P. Dupont (de l'Eure): Blizką jest chwila, w której kara śmierci stopniami zniknie z naszych kodexów; iest moją myślą, ażeby izba przesłała do Kommissyi propozycją *P. Kératry*, w celu złożenia Królowi prośby o zniesienie kary śmierci. Rząd będzie mógł wtedy zająć się prawem, które zostanie izbie przełożone na następne posiedzeniu.

Propozycja ta była wzięta pod głosowanie i została przyjęta bardzo znaczną większością głosów. Posiedzenie dalsze odłożono na godzinę ómą wieczorem.

Posiedzenie wieczorne.

P. Béranger odczytuje izbie projekt poselstwa, który Kommissya przyjąć przekłada; oto są niektóre jego punkta.

Nayiaśniejszy Panie! ażeby wypadki ostatnie naszej rewolucyi były nazawsze utwierdzone, potrzebuje ona mądrych postanowień i takiego systemu prawa, któryby się zgadzał z podwyższonym stanem cywilizacyi naszej.

Nayiaśniejszy Panie! izba deputowanych postaralaby się dla siebie o honor w wypełnieniu tak szlachetnego usiłowania; chciałaby ona pierwsza weyść na drogę ulpszeń, i przekłada bezpośreźnie zniesienie kary śmierci zastosować do przypadków, wskazanych przez pracę kommissyi, na które zgadzają się uczucia; pragnęłaby ona usunąć z naszych kodexów kary niepomiarowane; ale przedmiotu tak ważnego nie mogła izba objąć w całej jego rozciągłości. Pozbawiona czasu i dokumentów, obawiała się, ażeby, chybiając lub nie trzymając się celu, nie zaszkodziła sprawie takiej, która iest sprawą ludzkości. Nayiaśniejszy Panie! izba do tej zbawiennej reformy prosi inicjatywy W. K. Mości; tak wielka łączy się z nią chwała, tak wielkie powinny z niej wynikać korzyści, iż naród nikomu innemu nie powinien być z nią obowiązany, oprócz swojemu Królowi. (Bardzo dobrze).

Po wysłuchaniu PP. *Tracy*, pułkownika *Jacqueminot*, *Villemain*, *Chardel* i *Briqueville*, poselstwo, przez kommissyą proponowane, zostało przyjętę większością 125 głosów przeciw 21.

Izba deputowanych — posiedzenie dnia 9. Minister spraw wewnętrznych głosi zabiera; daie do odczytania projekt prawa, względem udzielenia narodowych nagród ofiarom dni lipcowych.

Art. I. Przekłada udzielić roczną pensyą dożywotnią 500 frank. wdowom po obywatelach, zmarłych w ciągu trzech dni: 27, 28 i 29 lipca, albowi też z ran, które otrzymali oni w tej epoce. Ich dzieci, sieroty, będą corocznie pobierały po 250 fr. — od 7 do 18 lat, dzieci te będą wy-

chowywane w szczególnych zakładach, gdzie po wezmą edukacyą, poci ich przyzwoitą i zdolną zabezpieczyć im utrzymanie się na przyszłość. Oycowie i matki, mający więcej nad 60 lat wieku, albo słabi, którzy w dniach pomienionych stracili swe dzieci, będą pobierali dożywotnie pensyi 300 fr. corocznie. Na skutek więc tych postanowień, został otworzony w ministerium spraw wewnętrznych kredyt na 7 milionów.

Minister spraw wewnętrznych odczytał potym drugi projekt do prawa, względem narodowych gwardyi miejscowych i ruchomych.

Gwardya narodowa ruchoma iest posiłkiem armii dla obrony kraju; strażą granic, dla odpięrania napadu i dla utrzymania wewnątrz porządku publicznego. Składa się ona z obywateli, wziętych z gwardyi narodowej miejscowej, a rozdzielonych po korpusach, utworzonych stosownie do niniejszego prawa. Gwardya narodowa ruchoma nie będzie mogła bytć wezwaną do czynności, tylko na mocy postanowienia królewskiego, które na posiedzeniu następującem zostanie w prawo zamienionem. Będą uznani za mogących bytć wezwanymi do tej gwardyi wszyscy Francuzi, od skończonych lat 20 do 30stu, wpisani do ksiąg popisowych gwardyi narodowej miejscowej, iakiekolwiek były ich stopnie w rzeczoney gwardyi. Gwardye narodowe, które zostały w armii zastąpione przez inne, nie są wolnymi od służby gwardyi narodowej ruchomej; etc.

Jenerał *Mathieu Dumas* wchodzi potym w dosyć rozległe szczegóły liczebney siły gwardyi narodowej we Francyi, którą podnosi od 1,400,000 do 1,500,000 ludzi, z których 500,000 iest uzbroionych. Ta massa dzieli się na 2,500 batalionów, dowodzonych przez 50,000 officerów, po większej części, dawniejszych wojskowych; 500,000 ludzi iest odzianych, 100 kompanij artylleryi iest urządzonych, otrzymają swoje ammunicye i potrzeby wojskowe, 1,700 kompanij pompierów i 400 kompanij kawaleryi iest oporzędzonych, odbywających swoją służbę.

— Donoszą z *Tulonu*, pod datą 8 października: „Rząd przesłał do portu tulońskiego rozkazy, iżby, na pierwsze hasło, mieć do wyruszenia gotowemi wszystkie statki wojenne, zostawione w kommissie, oraz te, które były w naprawie, i powinny bytć uzbroione, w celu wypłynienia do *Algieru*, wzięcia ztamtąd i przywiezienia do Francyi kompletu 15,000 ludzi wojsk zajmujących. Pięć tysięcy wojsk naszych pozostanie w *Algierze*, i będzie odbywało służbę tego stanowiska, łącznie z 5000 Arabów, Maurów i Żydów, którzy są już zebrany, i z wielkim interessem wspierają naszych żołnierzy usiłowania w utrzymaniu spokojności, w tej dzikiej krainie; którzy już przynajmniej czują wpływ i dobrodziejstwa sprężystey i życzliwej administracyi. Miasta *Oran* i *Bona* będą miały po 1000 naszych żołnierzy, do których będzie przydaną równa liczba krajowców, mających też potrzeby i tenże sam interes w strzeżeniu tych dwóch stanowisk. Szrodka tego celem iest udzielić naszej armii odpoczynku podczas leż zimowych. *Algier* nie ma dosyć wygodnych mieszkań dla 20,000 ludzi. W potrzebie, nowe woyska mogłyby do Afryki bytć wysłanemi następującej wiosny.“

— Minister skarbu, dnia 13, kazał ogłosić o braz dochodów ubocznych, w ciągu roku pierwszych miesięcy 1830 roku, z odpowiedniami porównaniami w latach 1828 i 1829. Porównanie dochodów r. 1828 z dochodami 1830, stanowi w ciągu pierwszego półroczu 1830 przewyżkę 10,863,000, a zmniejszenie się o 11,278,000 fr., w ciągu trzeciego kwartału 1830 roku. Zmniejszenie dochodów 1830 r., porównane z dochodami 1828, które służyły za podstawę budżetowi 1830 roku, iest 12,153,000 fr., w następującym stosunku:

Z opłat aktykacyynych, sztempla, kancelaryi i hypotek, 2,553,000 fr. Z opłat od konsump-

cyi solney, pobieranych przy wyładowywaniu soli na brzegi 1,575,000 frank. Z opłat od napoiów 4,721,000 fr.; od loteryi 2,580,000 fr.; od pojazdów publicznych i żeglugi, 463,000 fr.; z dochodu od sprzedaży tytoniu i tobaki 61,000 fr.

— Na posiedzeniu izby deputowanych, dnia 7, na którym izba zajmowała się propozycją P. *Boissy d'Anglas*, względem pensyi, mających się udzielać pod tytułem nagrody narodowej, P. *Boissy d'Anglas* zbijał poprawy, podane przez kommisję; (te poprawy miały za przedmiot oddanie pod przejrzenie pensyi, udzielonych w epoce upadku Ministra *Villele* i później).

„Mości Panowie, rzekł on, chciałem tu uderzyć na rzeczy, a nie na ludzi, i wszystkiemi moimi siłami odpieram systemat kommisyi. Żadna ludzka i nadludzka moc nie usprawiedliwia wstecznie działającego skutku prawa; my, prawodawcy, nie powinniśmy gwałcić tej wielkiej zasady wszystkich czasów; byłoby to, podług mnie, fałszować nasze pełnomocnictwo. Pytam się was, Mości Panowie, nie byłoby to prawdziwą konfiskatą, wracać do tego, co przeszło? Ale zapisanie do wielkiej księgi, jest nietykalnym tytułem własności, i W Panowie nie możecie wracać do przeszłości, do nich nie należące. Jeśli kommisyi propozycja została przyjęta, wtedy nie na 1828 roku możnaby się było zatrzymać, lecz trzeba było cofnąć się i 25cią laty niżej stanąć na roku 1807. Tego właśnie nie uczynicie W Panowie; podobny środek posłużyłby raczej do zachwiania ufności na przyszłość, a więcej, niżeli kiedy, ufność ta powinna być dzisiaj wzmocniona. Ale, powiedzą nasi przeciwnicy, zgwałcenie prawa z dnia 11 września 1807 roku ma być zawsze cierpieniem? Tak, bez wątpienia, mówię to z przykrością; lecz niepodobna, iżby to było inaczej. Jedną miętł myśl pociesza: tych, którzy mają pensye, przeciw którym teraz powstajemy, większa jest część wcale bogatych, i trzeba się spodziewać, że wielka ich liczba uczyni ofiarę z tych pensyi, bez potrzeby przymuszania ich do tego prawem. Przykładem ku temu jest dla nich każdy jeden Marszałek; nie wątpimy bynajmniej, że ten przykład znajdzie wielu naśladowców, i otrzymamy tenże skutek, wolni od zarzutu, żeśmy przestąpili nasze prawa i mylnie znali obowiązki swoje.

Jenerał *Lamarque* wniosł prawo w ten sposób, napisane: 1) Prawo z dnia 11 września 1807 roku, jest zniesione; 2) Nagrody narodowe za wielkie usługi, uczynione oyczyźnie, mogą być ustanowione tylko przez izby, które oznaczają ich naturę; 3) pensye, mające się przyznać wyższym urzędnikom, którzy wyświadczyli usługi krajowi, wdowom po nich, i dzieciom ich, będą również roztrząsane i pod głosowanie brane przez izby, które oznaczają ich kwotę; 4) zapisanie tych pensyi na skarb, będzie podług form żądanych.

Izba przyjęła pierwszy artykuł, prawie iednomyslnie, a trzy ostatnie odrzuciła.

Prezydent podaie potem do odczytania drugiego artykuł, przyjęty przez izbę.

— Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 9, skutkiem przełożenia projektu do prawa względem gwardyi narodowej, z porządku dziennego, roztrząsano propozycją P. *Bavoux*, tyczącą się dzienników i pism peryodycznych; ponieważ ta propozycja pociągnęłaby za sobą długie spory, autor iey zgodził się, iżby odłożono wzięcie iey pod rozważenie wtedy, gdy posiedzenia izby zostaną znówu otworzone. Z tej okoliczności, P. Prezydent przypomniał izbie, że, skutkiem poprzedzających narad, postanowiła odłożyć swoje posiedzenia, i to odłożenie naznaczyła, jako *maximum*, do dnia 10 następującego listopada; oświadczyła, iż, jeśli w tym czasie przeciągu zdarzyła się jaka okoliczność, wymagająca zebrania się izby, deputowani zostaną o tem zawiadomieni w swoich mieszkaniach. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 8 października.

Zdało się, iż Xigżna *Berry* wyiedzie z zam-

ku *Lulworth* i zajmie oddzielne mieszkanie; Xigżna była, w dniach ostatnich, w *Weymouth*, gdzie obchodziła rocznicę narodzin swojego syna.

— Podług gazety *Globe*, akcyza w ostatnim kwartale, miała nbytku około 250,000 funt ster. — Rzecz szczególna, iż dzienniki nie podały, jak zwyczajnie, stanu dochodów z opłat na kwartał kończący się w dniu 5 października.

— W dniach ostatnich, w kaplicy independentów w *Wansworth*, odbyło się zgromadzenie; postanowiono na niem prosić Parlamentu, iżby wyiednał u Króla prędkie i zupełne zniesienie niewoli we wszystkich posiadłościach zamorskich W. Brytanii. Zgromadzenie było nader liczne; miano na niem wiele mów, bardzo mocnych, za tem przełożeniem.

— Liczba niewolników pteci obojey, na wyspach angielskich, w Indjach zachodnich, na wyspie *Bourbon*, na przylądku *Dobrey - Nadziei*, wynosi przeszło 800,000.

— P. *Lushington* został wysłany do Szkocyi, dla weyrzenia tam w różne komory celne, a to dla ułatwienia rządowi ujęcia kosztów w pobieraniu opłat celnych w tej części Królestwa. Zapewnia, że jest zamiar zrobić przez to w tej odnodze wydatków publicznych zmniejszenie około 60,000 f. st.

— Dzienniki hawańskie dochodzą do końca sierpnia. Rząd otrzymał ważne odkrycia względem spisku. Jeden ze spiskowych, imieniem *Cales*, któremu karę śmierci zamieniono na karę dziesięcioletniego wygnania, wykrył cel tego spisku i imiona tych, którzy do niego należeli. Kommissya woenna liczy już 500 osób na liście winnych; 5 z nich zostało skazanych na śmierć.

— Ostatnie wiadomości z *Bermudes* dochodzą do dnia 29 sierpnia, nie interesującego nie udzielają, tylko o odmianie poboru opłat celnych od wina francuzkiego; opłaty te będą odtąd w kolonii wytrącane podług aktu szóstego roku panowania *Jerzego IV*, rozdziału 114.

— Listy z *Chili* donoszą, że Jenerałowie: *Freyre* i *Vacal*, którzy iedni tylko unikli kłęski dnia 17 kwietnia, znajdują się w *Aconcagna*, gdzie zebrali około 2,200 ludzi; ale powszechnie rozumieją, iż strona, która przemogła, długo jeszcze zachowa może władzę swoją.

— Podług dokumentu, ogłoszonego w gazecie *Pekińskiej*, roczne wydatki Rządu Chińskiego wynoszą około trzech milionów taelów (1,000,000 funt. szter.) (J.d.S.P.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 30 września.

Liberalisci, od tego czasu, jak się przez swoich powierników dowiedzieli, że jenerał *Mina* przebiega granice, zaczynają podnosić głowę i nie przestają rozsiewać nowin trwożących; puścili pogłoskę, że kamień konstytucyjny został przywrócony w *Kadyzie*. Rząd nie zaniedbnie żadnego środka do wstrzymania zbiegów od napadu wewnątrz kraju hiszpańskiego, i surowego karania śmiałości tych, którzyby z bronią w ręku wchodzili do swojej oyczyzny. Nasi dyplomatyczni ajenci we Francyi bardzo doskonale zawiadamiają rząd nasz o tem wszystkiem, co się w tym kraju dzieie względnie wychodźców hiszpańskich.

— Król ułaskawił 32 osoby, które się były zebrały w iednym domu za bramą *Alkalską*, gdzie zostały uwięzione przez sub-delegowanego policyi, P. *Zorilla*, i skazanemi na galery, albo do prac publicznych na czas pewny. J. K. M. kazał aresztować i wygnąć ze stolicy, albo zesać na *Kanaryjskie* wyspy, *Porto-Ricco* i *Havannę*, około 80 osób, które miały udział w spisku przeciw spokojności kraju. P. *Zorilla* został złożony z urzędu; tymczasowie zastępuje go P. *Doncel*, pomocnik korregidora madryckiego.

— Goniec, przybyły z *Kadyxu*, zbił wszystkie pogłoski, które liberalisci rozsieli, iakoby w tem mieście przywrócono konstytucję. (J.d.S.P.)